

Sygn. akt IV Ca 540/13

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Deniziuk, SO Mariusz Struski

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) SA w G.

z udziałem A. M.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 6 sierpnia 2013r.

sygn. akt IXNs 1070/12

postanawia:

1. sprostować oczywistą omyłkę pisarską zawartą w rubrum oraz w punkcie 2 i 3 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce określenia wnioskodawcy (...) SA w G. Oddział w S.” wpisać określenie (...) SA w G.”;
2. oddalić apelację;
3. zasądzić od wnioskodawcy (...) SA w G. na rzecz uczestniczki postępowania A. M. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 540/13

UZASADNIENIE

(...) S.A. w G. Oddział w S. wniósł o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość gruntową w U., oznaczoną nr działki (...), polegającej na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę i eksploatację urządzeń napowietrznej linii średniego napięcia dwóch linii 15 kV oraz wejścia i wjazdu na nieruchomość obciążoną w związku z utrzymaniem, konserwacją, naprawą i eksploatacją urządzeń z dniem 12 czerwca 1980 roku oraz jednej linii elektro – energetycznej średniego napięcia 15 kV z dniem 18 lutego 2004 roku. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Uczestniczka postępowania A. M. wniosła o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz.

Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Słupsku oddalił wniosek o stwierdzenie zasiedzenia (punkt 1 sentencji) i zasądził od (...) S.A. w G. Oddział w S. na rzecz uczestniczki postępowania A. M. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 2 sentencji). Nadto nakazał ściągnąć od (...) S.A. w G. Oddział w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 271,31 zł tytułem nieopłaconych kosztów postępowania (punkt 3 sentencji).

Powyzsze orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. A. M. jest właścicielem niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w U. na działce o numerze (...), którą nabyła na mocy umowy darowizny w dniu 2 października 2009 roku.

Na tej nieruchomości posadowione są trzy linie średniego napięcia 15 kV stanowiące infrastrukturę elektro – energetyczną (...) S.A. w G. Oddział w S., które rozpięte są na trzech słupach elektro – energetycznych. Nad działką nr (...) przebiegają przewody czwartej linii średniego napięcia 15 kV nr (...)

Linie energetyczne średniego napięcia 15 kV rozpięte na trzech słupach elektro – energetycznych zostały wybudowane w 1970 roku, a linia elektro – energetyczna średniego napięcia nr 113 wybudowana została w 1984 roku, co nastąpiło na mocy decyzji lokalizacyjnych, stanowiących zajęcie nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń bez określania i uregulowania tytułu prawnego do ich posiadania. Poprzednikami prawnymi (...) S.A. w G. były podmioty wykonujące zarząd na rzecz Skarbu Państwa tj. Zakład (...) w S. z siedzibą w S., a przedtem Zakład (...) w B..

W 2010 roku A. M. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w G. o zapłatę za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości na skutek przebiegu przez nią linii elektro – energetycznych. W niniejszej sprawie Sąd przyznał jej wynagrodzenie ustalając, iż (...) S.A. jest samoistnym posiadaczem nieruchomości A. M. w złej wierze i nie uzyskała prawa do korzystania z nieruchomości, zatem „nie posiada przedmiotowej rzeczy zgodnie z przysługującym prawem”.

Przystępując do oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd I instancji podniósł, że służebność przesyłu jest ograniczonym prawem rzeczowym, przy czym na podstawie art. 305⁴ k.c. stosuje się do niego odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a więc m. in. art. 292 k.c. regulujący kwestię zasiedzenia. Wskazał, że przepis art. 292 k.c. określa przesłanki, których spełnienie może spowodować zasiedzenie służebności przesyłu. Jednocześnie odsyłając do odpowiedniego stosowania przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, tj. art. 172, 173, 175 i 176 k.c.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że nabycie przez przedsiębiorstwo służebności przesyłu w drodze zasiedzenia możliwe jest po 30 latach, w przypadku kiedy przedsiębiorca posiadający tą służebność był w złej wierze, natomiast po 20 latach, w przypadku występowania po jego stronie dobrej wiary. Zaznaczył w tym miejscu, że w przypadku kiedy poczyniono ustalenia, że dane urządzenia przesyłowe (np. urządzenia energetyczne) nie zostały wybudowane na podstawie decyzji administracyjnych, wydanych choćby na podstawie ustawy z dnia 6 lipca 1950 o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (tekst jedn. Dz. U. z 1954 r., Nr 32, poz. 135), ani ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 1974, Nr 10, poz. 64), a brak było zgody właściciela na ograniczenie przysługującego mu prawa własności, nie można uznać, że przedsiębiorstwo uzyskało zezwolenie na korzystanie z nieruchomości, co z kolei prowadzi do wniosku, że jest posiadaczem w złej wierze.

Sąd I instancji powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził również, że okres do 1989 roku nie może być wliczany do okresu zasiedzenia przez przedsiębiorstwo państwowe, jakim był zakład energetyczny. Do tego czasu wszystko było własnością Skarbu Państwa, a zatem i posiadanie było wykonywane na jego rzecz. Zakład sprawował tylko zarząd, a więc nie był właścicielem urządzeń. Ponadto zauważył, że nie odgrywa roli sposób wejścia w posiadanie przedsiębiorstwa energetycznego – czy było to wykonywanie przez państwo imperium, czy dominium, gdyż tak naprawdę wtedy wszystko należało do Skarbu Państwa, a przedsiębiorstwa państwowe wykonywały jedynie

zarząd. Wskutek tego posiadanie nie było wykonywane na rzecz przedsiębiorstwa, ale tylko i wyłącznie na rzecz Skarbu Państwa.

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższe skutkuje to tym, że okres do dnia 1 lutego 1989 roku nie może być zaliczony do czasu obecnego posiadania, zatem okres do dnia 1 lutego 1989 roku nie może być uwzględniany przy ewentualnym liczeniu okresu zasiadywania służebności przez przedsiębiorstwa energetyczne. Nie można więc przyjąć, że władają nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. Innymi słowy do dnia 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe sprawowały zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, co było w istocie dzierżeniem w rozumieniu art. 338 k.c. Natomiast dla zasiedzenia służebności potrzebne jest, by ten kto dąży do zasiedzenia był posiadaczem, a nie dzierżycielem.

Sąd I instancji zwrócił ponadto uwagę na fakt, że czym innym jest wybudowanie linii energetycznej, a czym innym oddanie jej do eksploatacji i rozpoczęcie korzystania z niej. Zazwyczaj bowiem rozpoczęcie korzystania przez przedsiębiorstwa przesyłowe z wybudowanej przez siebie linii energetycznej następuje w terminie późniejszym i nie równa się terminowi zakończenia budowy urządzeń przesyłowych. Dlatego też bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej może być liczony dopiero od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, a więc dopiero od momentu rozpoczęcia przesyłania przez przedsiębiorstwo energetyczne energii elektrycznej.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy zauważył, że w prawomocnie zakończonym postępowaniu IX C 239/10 dotyczącym tego samego stanu posiadania i korzystania z nieruchomości jednoznacznie stwierdzono, iż wnioskodawca nie posiada dokumentu z którego wynikałoby, iż jest samoistnym posiadaczem przedmiotowej nieruchomości w dobrej wierze. Wnioskodawca nie posiada także w wymaganej formie aktu notarialnego – oświadczenia właściciela nieruchomości co do prawa korzystania z nich, a przedstawione decyzje nie stanowią źródła uprawnienia korzystania. Z tego też względu (...) S. A. jest posiadaczem w złej wierze (E. O. w sprawie o zasiedzenie nie przedłożył innych dowodów niżli wskazane także w postępowaniu IX C 239/10, które pozwalałyby na poczynienie innych podnoszonych w żądaniu wniosku okoliczności).

Na tej podstawie Sąd I instancji uznał, że okres do 1989 roku nie może być wliczany do okresu zasiedzenia przez przedsiębiorstwo państwowe, jakim był poprzednik prawny wnioskodawcy tj. Zakład (...), albowiem do tego czasu wszystko było własnością Skarbu Państwa, zatem i posiadanie wykonywane było na jego rzecz. Zakład (...) nie był właścicielem urządzeń, a sprawował jedynie zarząd w imieniu Skarbu Państwa. Przy czym Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 roku był jedynym dysponentem własności państwowej, a przedsiębiorstwa państwowe wykonywały co prawda uprawnienia we własnym imieniu, ale na jego rzecz. W konsekwencji okres od 1970, czy 1984 roku nie może być zaliczonym w niniejszej sprawie do czasu niezbędnego do zasiedzenia służebności przez (...) S.A. w G. Oddział w S..

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził - mając na uwadze, że wnioskodawca jest posiadaczem w złej wierze - iż nie upłynął jeszcze ustawowy okres pozwalający na stwierdzenie zasiedzenia przez (...) S.A. w G. Oddział w S. służebności przesyłu w odniesieniu do nieruchomości A. M..

Podzielił w tym miejscu stanowisko Sądu Okręgowego w Lublinie wyrażone w sprawie II Ca 731/10, iż decyzje administracyjne zezwalające poprzednikom wnioskodawcy na budowę linii elektro – energetycznych, nie dawały Zakładowi (...) uprawnienia do władania nieruchomościami, ani też nie usprawiedliwiały przekonania władającego o posiadaniu nieruchomości zgodnie z przysługującym im prawem. Sam fakt, iż przeprowadzona czynność wybudowania linii energetycznej na czyjejś nieruchomości zgodnie z przepisami postępowania administracyjnego i zasadami procesu budowlanego, nie powodują rozpoczęcia posiadania służebności przez przedsiębiorstwo przesyłowe w dobrej wierze.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z § 7 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (punkt 2 i 3 sentencji).

(...) S.A. w G. zaskarżył powyższe postanowienie apelacją, domagając się jego zmiany poprzez stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 128 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 34 k.c., art. 40 k.c. i art. 12 dekretu z dnia 26 października 1950 roku o przedsiębiorstwach państwowych, poprzez uznanie, że posiadaczem służebności w okresie do dnia 1 lutego 1989 roku był Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy, i na tej podstawie ustalenie, że okres sprzed wymienionej daty nie może być zaliczony do okresu zasiedzenia przez wnioskodawcę;
- art. 7 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 292 k.c., poprzez uznanie, że poprzednik prawny wnioskodawcy wszedł w posiadanie służebności w złej wierze;
- art. 341 k.c. w zw. z art. 352 k.k., poprzez ich pominięcie i ustalenie, że posiadanie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy służebności przesyłu było niezgodne z prawem i na tej podstawie przyjęcie złej wiary wnioskodawcy;
- art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c., art. 341 k.c. i art. 352 § 2 k.c., poprzez uznanie, że posiadanie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy służebności przesyłu było niezgodne z prawem oraz, że ów poprzednik wszedł w posiadanie w złej wierze;
- art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mających znaczenie dla ustalenia posiadania, a także dobrej wiary poprzednika wnioskodawcy;
- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie złożonych przez wnioskodawcę i niekwestionowanych dokumentów, z których wynikała data oddania urządzeń przesyłowych do eksploatacji, a także poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania, A. M., wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., Sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale także obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, prowadzące do wydania zaskarżonego postanowienia, były prawidłowe. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Nie jest zatem słuszny zarzut apelującej dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c., polegający na dokonaniu przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób dowolny bez jego wszechstronnego rozważenia, z pominięciem złożonych dokumentów, przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mających znaczenie

dla ustalenia posiadania, a także dobrej wiary poprzednika wnioskodawcy oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego.

Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny, wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że Sąd pierwszej instancji wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Skarżąca nie wyjaśniła jednak, na czym miałyby polegać dokonanie ustaleń Sądu I instancji w sposób dowolny, czy sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, poprzestając na sformułowaniu ogólnych zarzutów, jakoby Sąd Rejonowy nie ustalił wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, mających znaczenie dla przyjęcia dobrej wiary po stronie poprzednika prawnego wnioskodawcy, nadto pominął przedłożone dokumenty i dokonał dowolnych ustaleń w oparciu poczynione w sprawie IX C 239/10 ustalenia Sądu Rejonowego w Słupsku. Tymczasem brak jest jakichkolwiek wątpliwości, aby podważać właśnie te ustalenia Sądu meriti. Uszło bowiem uwagi skarżącej, że Sąd Rejonowy nie pominął w swych rozważaniach żadnych dokumentów, w tym wskazujących na datę oddania przedmiotowych urządzeń przesyłowych do eksploatacji, skoro stwierdził w swych rozważaniach, że czym innym jest wybudowanie linii energetycznej, a czym innym oddanie jej do eksploatacji i rozpoczęcie z niej korzystania w sensie całego urządzenia przesyłowego.

Tym bardziej, Sąd I instancji nie odciał się od przedłożonych przez wnioskodawcę decyzji administracyjnych, jednakże, wbrew przekonaniu skarżącej, decyzje te zaświadczać wyłącznie o lokalizacji szczegółowej, m.in. prowadzenia linii 15 kV ze stacji (...)w U., wydanych na podstawie art. 33 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 roku o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 7 poz. 47) oraz Zarządzenia Ministra Budownictwa i (...) (...) z dnia 20 maja 1966r. w sprawie ustalania lokalizacji szczegółowej inwestycji budowlanych (...) (k.80-83). A zatem, przywołane decyzje nie są jednoznaczne z uzyskaniem przez wnioskodawcę tytułu prawnego do zajęcia nieruchomości uczestniczki postępowania i umieszczenia na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania jej uprzedniej zgody, wyrażonej w formie aktu notarialnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, słuszne jest wobec tego stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym w przypadku, kiedy urządzenia przesyłowe nie zostały wybudowane na podstawie decyzji administracyjnych, wydanych na podstawie odpowiednich ustaw, np. ustawy z dnia 6 lipca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954r., Nr 32, poz. 135, jt), czy też ustawy z dnia 12 marca 1958 roku i zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1947 r., Nr 10, poz. 64, jt), a przy tym brak było zgody właściciela nieruchomości na ograniczenie przysługującego mu prawa własności, to nie sposób uznać, aby przedsiębiorstwo państwowe uzyskało zezwolenie na korzystanie z tejże nieruchomości i wybudowanie urządzeń przesyłowych, a co za tym idzie, że jest ich posiadaczem w dobrej wierze.

Powyższe rozważania, które Sąd II instancji w pełni podziela i akceptuje, poprzedzone zostały oceną jurydyczną Sądu Najwyższego, wyrażoną na kanwie podobnych stanów faktycznych, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. W tym miejscu należy wskazać na postanowienie z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „posiadanie służebności gruntowej, polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne, może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28, poz. 256 ze zm.)”, LEX nr 661874, Biul.SN 2011/1/9, Palestra 2010/11-12/181, lub na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2008 r., sygn. akt II CSK 346/08, do którego odwołał się także Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z którym „zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą” (LEX nr 484714).

Wyrażone w przywołanych judykatach Sądu Najwyższego stanowisko prowadzi więc do oczywistej konstatacji, znajdującej odzwierciedlenie w zebranych materiale dowodowym, że skoro poprzednik prawny wnioskodawcy nie uzyskał zezwolenia na korzystanie ze wskazanych we wniosku gruntów i nie były wydane stosowne decyzje przewidziane przepisami wspomnianych powyżej ustaw, Sąd I instancji uprawniony był do wyprowadzenia wniosku, iż skarżąca posiada służebność gruntową (linii energetycznych), lecz czyni to w złej wierze. Jak słusznie dostrzegł przy tym Sąd Rejonowy, powyższa ocena istnienia złej wiary po stronie wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych jest tożsama z oceną, jaką dokonał Sąd Rejonowy w Słupsku w sprawie IX C 239/10, bowiem została oparta na tych samych decyzjach administracyjnych (k.80-83), wydanych na podstawie art. 33 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 roku o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 7 poz. 47) oraz Zarządzenia Ministra Budownictwa i (...) (...) z dnia 20 maja 1966r. w sprawie ustalania lokalizacji szczegółowej inwestycji budowlanych (...), zamiast na podstawie odpowiednich ustaw.

Reasumując, nieskuteczne są zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia prawa procesowego, a w konsekwencji także naruszenia prawa materialnego, których analiza pozwala stwierdzić, że apelująca w szczególności kwestionuje przyjęcie przez Sąd I instancji złej wiary w momencie wejścia w posiadanie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości stanowiącej własność uczestniczki postępowania, co z uwagi na powyższe wydaje się kwestią drugorzędną, oraz możliwość doliczenia do posiadania ograniczonego prawa rzeczowego wnioskodawcy również posiadania Skarbu Państwa w okresie sprzed 1 lutego 1989r.

Zważyć zatem należy, że w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca domagał się stwierdzenia nabycia przez niego w drodze zasiedzenia służebności przesyłu (k.2-7), obciążającej wymienione we wniosku nieruchomości należące do uczestniczki postępowania. Wyjaśnił, że do nabycia miało dojść z dniem 12 czerwca 1980r roku w zakresie urządzeń napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV relacji U. – Ż., z dniem 30 czerwca 1980 roku w zakresie urządzeń napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV relacji U. – S. II oraz U. – Włókniarz oraz z dniem 18 lutego 2004 roku w zakresie urządzeń napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV nr (...)

Przypomnienia zatem wymaga, że instytucja służebności przesyłu (art. 305¹ i nast. k.c.) została wprowadzona do polskiego systemu prawnego dopiero z dniem 3 sierpnia 2008 roku, na podstawie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Był to trzeci - obok służebności gruntowych i służebności osobistych - rodzaj służebności. Zgodnie z art. 305¹ k.c., nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, którego skarżąca nie kwestionuje, przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia tzw. służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Była to specyficzna służebność gruntowa, nabywana przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia, jako prawo do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa. Odpowiadała więc w zakresie funkcji i treści wykreowanej dopiero w 2008 roku służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, LEX nr 458125, Biul.SN 2008/10/7). Owa służebność nie była jednak służebnością przesyłu, a odrębną od niej konstrukcją prawną. Oba wymienione prawa posiadają wprawdzie analogiczną treść i pełnią te same funkcje, jednakże posiadają różne konstrukcje i podstawy prawne - służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu (art. 145 k.c. i art. 292 k.c.), służebność przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.). Z tego też względu nie mogą być ze sobą utożsamiane. Nie można więc twierdzić, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku miało miejsce posiadanie służebności przesyłu, skoro prawo to jeszcze wówczas nie zostało skodyfikowane.

W przedmiotowej sprawie, istniejący na nieruchomości stan faktyczny wskazuje natomiast, że wnioskodawca mógł zasiedzieć jedynie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, nie zaś służebność

przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., sygn. akt III CZP 18/13, nietez., LEX nr 1316046, Biul.SN 2013/5/5). Przywołane zaś przez wnioskodawcę okoliczności jednoznacznie wykluczają możliwość nabycia przez niego służebności przesyłu. W latach 1980-2004 (terminy wskazane w treści wniosku) instytucja ta nie istniała bowiem w polskim prawie. Opisany stan faktyczny mógłby wprawdzie wskazywać na wykonywanie przez poprzedników prawnych wnioskodawcy - w tym okresie - służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jednakże wobec jednoznacznego sformułowania żądania (stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu), Sąd merytoryczny nie był nawet uprawniony do rozpoznania sprawy pod kątem spełniania przesłanek tej odrębnej, jak wyżej stwierdzono instytucji.

W tym miejscu należy przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt IV CSK 606/11 – za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Legalis), zgodnie z którym wynikający z zawartego w art. 610 § 1 k.p.c. odesłania do art. 677 k.p.c. zakres niezwiązania Sądu żądaniem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, dotyczy możliwości określenia innego nabywcy, innej daty nabycia ewentualnie innego, ograniczonego przedmiotowo, zakresu nabycia własności. Nie obejmuje natomiast możliwości orzekania o innym przedmiocie, ani o innym prawie, które nie było przedmiotem żądania.

Skoro więc wnioskodawca nie domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, orzekanie w tym przedmiocie było niedopuszczalne. Dlatego też, w świetle powyższych rozważań, zarzuty podniesione w apelacji pozostają gołosłowne i nie zasługują na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, opisane wyżej okoliczności sprawy, w pełni uzasadniały oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu wskazanych w nim nieruchomości w datach wskazanych w części pierwszej apelacji tj. z dniem 12 czerwca 1980r., 30 czerwca 1980r. i 18.02.2004r. Natomiast w przyczyn wskazanych powyższej tj. z uwagi na stwierdzenie złej wiary w zakresie posiadania służebności i nie upłynięciu potrzebnych 30 lat do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu także za niezasadny należy uznać wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenia służebności przesyłu obciążające nieruchomość gruntową uczestniczki postępowania z dniem 2 lutego 2009r.

Z uwagi na powyższe, Sąd II instancji, na podstawie art. 385 k.p.c. przy zast. art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną (punkt 2 sentencji).

Wynik postępowania odwoławczego determinował konieczność wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego, o których orzeczono zgodnie z regułą przewidzianą w art. 520 § 3 k.p.c., mając na uwadze, że interesy uczestników na etapie postępowania apelacyjnego nadal pozostawały sprzeczne. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika uczestniczki, ustalone na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 7 ust. 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2013.490, jt), (punkt 3 sentencji).

Natomiast w punkcie 1. postanowienia na podstawie art. 350 § 3 kpc należało sprostować oczywistą omyłkę pisarską zawartą w rubrum i w punktach 2 i 3 zaskarżonego postanowienia poprzez właściwe określenie wnioskodawcy.